

FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

Piąta Niedziela Zwykła

February 7,
2021



Saint John Paul II Polish Center

Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME FEBRUARY 7, 2021

Christ took away our infirmities and bore our diseases. — Mt 8:17

MISERY OF JOB



The story of Job is a like a roller-coaster: His life is a big success. He is a prosperous landowner, blessed with a happy home; and he's a happily faithful to his religious duties. The Lord even boasts about him to Satan, about what a virtuous man Job is; but Satan retorts that Job's prayer would stop if his prosperity suddenly failed. So the Lord reluctantly lets Satan do his worst, and then poor Job laments about the misery and emptiness of life. When some of Job's friends come along with words of religious comfort, it doesn't seem to help him one bit.

We're far removed from Job in time, but maybe not so far from his experience. The human condition can still suffer "the slings and arrows of outrageous fortune." Through Hamlet, Shakespeare lists various things that can make life miserable. "For who would bear the whips and scorns of time, The oppressor's wrong, the proud man's contumely, The pangs of despised love, the law's delay, The insolence of office and the scorn that patient merit of the unworthy takes?" Only a total hermit could avoid seeing the pain and misery around us. We hear of marriages heading for the rocks, people with nervous breakdowns, teenagers at odds with their parents, the threat of vandalism and violence in our cities. At times it seems that the world in which we live is full of immorality, injustice, exploitation, and hypocrisy for its systems to operate. We can identify with many of the sentiments that Job speaks in today's reading.

FAITH AND THE CROSS

The Belfast-born writer C.S. Lewis set out to give a rational explanation for the Christian vision of life. In 1940 he wrote on *The Problem of Pain* which revolved around the problem of suffering. Twenty one years, in 1961, he wrote a very different book, called, *A Grief Observed* detailing the reflections of a man whose beloved wife has died, slowly and painfully, from cancer. The book vividly describes his own reactions, as a man of faith, to his wife's death. His rational faith fell to pieces when confronted with suffering of a devastatingly personal kind. He writes at one point, 'Where is God? Go to him when your need is desperate, when all other help is vain, and what do you find? A door slammed in your face and a sound of bolting and double bolting on the inside. After that, silence.' The name of the wife was Joy. Lewis had earlier written a book called *Surprised by Joy*, about the impact that meeting her had on his life. *A Grief Observed* was widely admired for its authentic account of the impact of bereavement. Even though his rational, cerebral

faith took something of a battering because of Joy's death, Lewis did not lose his faith. Through the darkness of this experience he even claims to have come to love his wife more truly. God had helped him realise that because the love he and his wife had for each other had reached its earthly limit, it was ready for its heavenly fulfilment.

Faith has to come to terms with the cross and it is at the foot of the cross that faith is purified and deepened. Jesus entered fully into the darkness of human suffering. In today's second reading, Paul says of himself, 'For the weak, I made myself weak.' That is certainly true of Jesus. He entered into the weakness of the human condition. Elsewhere Paul says that 'though he was rich, for your sakes Christ became poor, so that by his poverty you might become rich.' On the cross Jesus was at his weakest and poorest; it was then that, in the words of C.S. Lewis, Jesus turned to God and found a door slammed in his face, as he cried out, 'My God, my God, why have you forsaken me?' Yet God did not forsake Jesus, but brought through death into the fullness of life. The Jesus who was crucified in weakness is the same risen Lord who is with us in our own suffering moments, just as he was with the suffering and the broken in this morning's gospel. He is with us as one who knows our experience from the inside. Having gone down into the depths and having moved through those depths into a fuller life, he can enable us to do the same. He is the good shepherd who, even as we walk through the valley of darkness, is there with his crook and his staff, leading us to springs of living water.

-Internet

Today's Readings: *Jb 7:1-4, 6-7; Ps 147:1-2, 3-4, 5-6; 1 Cor 9:16-19, 22-23; Mk 1:29-39*

TREASURES FROM OUR TRADITION

When the custom of the stationary liturgies was revived in the city of Rome in the early days of the twentieth century, the papal liturgy for Good Friday was appropriately housed in the stationary church of *Santa Croce in Gerusalemme*, the Holy Cross of Jerusalem.

The church is off the tourist track today, but true pilgrims would never miss it. It stands on the grounds of the Sessorian Palace, the home of the Empress St. Helena, mother of Constantine. She dedicated her life to finding the true cross of Christ in Jerusalem, and desired to found a church in Rome for people who could not make the long and dangerous trip to the Holy Land. Eventually, it came to house relics of the cross. When the pope fled the city of Rome for Avignon, the religious institutions of Rome collapsed and the church was abandoned. Centuries later it was given into the care of monks. Amazingly, it concealed a forgotten treasure. In 1492 repairmen took down a brick wall and discovered a niche with the inscription "Title of the Cross," and within, an ancient wooden tablet on which was carved the inscription dictated by Pilate for the cross of Christ in Hebrew, Latin, and Greek. No one is certain that this is authentic, although its discovery was enough to give the church great prestige among pilgrims. The veneration of the relic of the cross located here was a factor in shaping our restored Holy Week

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 5 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: *Hi 7:1-4, 6-7; Ps 147:1-2, 3-4, 5-6; 1 Kor 9:16-19, 22-23; Mk 1:29-39*

Dobrze wiemy o tym, że cierpienie w różnorodnej formie stało się nieodłącznym towarzyszem człowieka od czasu grzechu pierworodnego. Nic przeto dziwnego, że próbowano już od dawna znaleźć odpowiedź na pytanie, jaki jest jego sens, ale niełatwo to przychodziło. Starożytność pogańska, zwłaszcza gdy idzie o praktykę życia, nie znajdowała pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie. Stąd bardzo często człowiek nawiedzony cierpieniem szamotał się i nie widząc innego wyjścia, sam przerywał pasmo swojego życia, by w ten sposób również zakończyć "bezsensowne" cierpienie.

Problem ten nie był obcy Staremu Testamentowi, gdzie znajdujemy jakby pierwsze promyki światła pozwalające dostrzec jakiś sens przeżywanego przez człowieka cierpienia. Mamy nawet wśród natchnionych ksiąg starotestamentowych jedną, która całkowicie została poświęcona tej sprawie. Jest nią mianowicie księga Joba, która powstała mniej więcej V-IV w. przed Chrystusem. Ukazuje ona konkretnego człowieka, który doświadcza niezawinionego cierpienia.

Dzisiejszy fragment zaczerpnięty ze wspomnianej księgi wskazuje na marność życia ludzkiego przepelnionego cierpieniem. Słyszymy skargę Joba, która jest bardzo bliska tym, którzy przeżywają cierpienie. Mową obrazową, ale jakże bardzo trafną, zostały tutaj ukazane doznania człowieka przygniecionego cierpieniem. Rzeczywiście, noc potęguje ból i staje się nieraz wiecznością. Ma to swoje psychologiczne uzasadnienie. W ciągu dnia dociera do człowieka wiele różnorodnych zjawisk, które jakby przygłuszają odczuwanie przeżywanego cierpienia. Natomiast wieczorem, gdy "świat zewnętrzny się uspokaja", wzrasta odczuwalność cierpienia. Ponadto inaczej się liczy chwile nieprzespanej nocy. I tak oto prawdą jest, że "noc wiecznością się staje". Stąd cierpiący z pewną nadzieją oczekuje świtania: "Kiedyż zaświta?" Wydaje mu się, że dzień przyniesie przynajmniej ulgę. Jednak bardzo często tak się dzieje, że również w ciągu dnia boleść targa człowiekiem aż do zmroku, który z kolei nie tylko nie przynosi ulgi, ale wzrasta jeszcze cierpienie.

Z ust zbolełego Joba często wyrwała się skarga, i chociaż starał się zachować równowagę ducha oraz dochować Bogu wierności, jednak nie znalazł pełniejszej odpowiedzi na problem cierpienia. Pełne bowiem światło rzucił dopiero Nowy Testament, głównie przez życie i nauczanie Jezusa Chrystusa. Nasz Zbawiciel wszedł w sam środek ludzkiej nędzy: stał się podobny do człowieka we wszystkim, oprócz grzechu, a Odkupienia dokonał przez cierpienie i śmierć krzyżową.

3. Dzisiejsza Ewangelia ukazuje Chrystusa zbliżającego się do ludzi cierpiących. Nie tylko im współczuje, ale uzdrawia wszystkich chorych oraz opętanych. Usuwając w ten sposób cierpienie z życia człowieka pośrednio stwierdza, że nie zostało ono zamierzone przez Boga, ale wypłynęło z innej przyczyny. Ma ona związek z szatanem, który skłonił pierwszą parę ludzką do grzechu, co

sprowadziło na świat falę cierpień. Stąd Ewangelista mocno podkreśla, że Chrystus uzdrawiał chorych i uwalniał opętanych od szatana.

Cierpienie jako takie pozostało faktem także w Nowym Testamencie. Pan Jezus uzdrowił tylko niektórych, wielu natomiast musi w dalszym ciągu podlegać cierpieniu. Jeśli zaś nie chcą załamać się pod jego ciężarem, muszą je podjąć na wzór Chrystusa, który wziął na siebie nasze słabości i pragnie nam pomóc w ich dźwiganie.

"W domu ciągle choroby. Życie oscylujące między miejscem pracy a domem, do którego się biegnie co prędzej, bo zawsze brak czasu, a wszystkiego, co by należało, nie zdąża się zrobić do późnej nocy. I On, On, który i w takich warunkach, a może właśnie dlatego, że w takich, daje pokój, radość, szczęście. Może niewidoczne, nie uzewewnętrzniające się, ale istniejące, którego za nic nie zamieniłoby się na żadne błyskotliwe przyjemności i rozrywki tego świata..." ("Kim jest dla mnie Jezus Chrystus", s. 303 i n.).

- ks. Edward Szafranski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*

PISMO ŚWIĘTE, KSIĘGĄ MODLITWY

Pismo Święte jest Księgą, w której od wieków każde pokolenie znajduje nie tylko nową, aktualną dla siebie naukę, reguły życia i doskonałości, lecz jest to także piękna Księga modlitwy. *Pismo Święte* uczy nas sposobu i subtelności błagania, po prostu kultury modlitewnej, której często nam brak, a która jest tak ważna jak to, o co się modlimy. *Pismo Św.* jest to modlitwa jedyna w swoim rodzaju, surowa, zwięzła, oszczędna w swoim wyrazie. "Modląc się nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni sądzą, że będą wysłuchani dzięki swojemu wielomóstwu. Nie czyńcie jak oni" ... tak powiedział Chrystus.

Podczas gdy słowa naszych modlitw szybko się zużywają, są płytkie, bezbarwne i świadczą o jałowości gleby, z której wyrastają, słowa *Pisma Św.* - mimo swego wieku - zachowują nieskazitelną młodzięcą świeżość i piękno.

Roman Brandsteatter, Krag Biblijny PAX

BŁOGOSŁAWIENI, TO LUDZIE Z KRWI I KOŚCI

Jezus mówi do nas poprzez swoje błogosławieństwo. Błogosławić znaczy dobrze czynić. Możemy zatem powiedzieć, że słowa Pana Jezusa stają się dla nas Dobrą Nowiną i receptą na dobre życie. W Piśmie Świętym człowiek błogosławiony jest jednocześnie człowiekiem szczęśliwym. Błogosławieni znaczy to samo, co szczęśliwi. W czasach Jezusa całkiem inaczej pojmowano znaczenie tych słów. Błogosławiony był ten komu się powodziło, był zdrowy itd. Jednym słowem dla Izraelity bycie błogosławionym łączyło się z całą prosperitą życiową.

Jezus przychodzi i przełamuje tę dotychczasową mentalność. On widzi szczęście i błogosławieństwo tam, gdzie dotychczas zwykle widziano nieszczęście.

Leszek Skaliński SDS

Przyjdźcie, uwielbiamy Boga, zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył, albowiem On jest naszym Bogiem.

- Antyfona



Św. Paweł staje dziś przede wszystkim przed tymi, którzy podobnie jak on zostali powołani, by głosić Ewangelię. Otóż muszą sobie oni najpierw uświadomić, że głoszenie dobrej nowiny jest powołaniem i obowiązkiem nałożonym przez Boga. Nie wolno zatem uważać tego za powód do chluby i żądać dla siebie

szczególnych względów. Apostoł dał przykład bardzo trudny do naśladowania, ponieważ głosząc Ewangelię nie korzystał z przysługujących mu praw. Na podstawie bowiem sprawiedliwości mógł żądać, aby ci, którym głosi Ewangelię, dali mu przynajmniej utrzymanie. Zrezygnował z tego dobrowolnie. Wielokrotnie w swoich listach przypomina, że jego ręce pracowały, aby w ten sposób zarobić na utrzymanie dla niego i tych, którzy razem z nim głosili Ewangelię.

Przepowiadając Ewangelię, św. Paweł starał się uczynić wszystko, co było w jego mocy, aby jak największą liczbę osób uwierzyło w Chrystusa. Mówi obrazowo, że stał się niewolnikiem wszystkich, tzn. przystosowywał się do kultury, zwyczajów oraz psychiki rozmaitych narodów i poszczególnych ludzi, byle tylko pozyskać ich dla Chrystusa. To również nie jest łatwe do naśladowania, ale staje się obowiązkiem przepowiadającego Ewangelię. Winien on być przedsiębiorczy i zastanawiać się nad tym, co mógłby jeszcze uczynić, by tym skuteczniej przepowiadać Chrystusa.

Właśnie ostatni Sobór w poczuciu odpowiedzialności za głoszenie Ewangelii chciał wskazać metody i podsunąć konkretne środki, które by bardziej ożywały i uczyniły skuteczniejszym przepowiadanie. Tej sprawie poświęcony był również Synod Biskupów w 1974 r., a wkrótce potem papież Paweł VI wystosował specjalną Adhortację do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego poświęconą ewangelizacji w świecie współczesnym (8 grudnia 1975 r.).

Papież m.in. przypomniał: "Kościół jako głosiciel Ewangelii zaczyna swe dzieło od ewangelizowania samego siebie. Jako wspólnota wierzących i jako wspólnota braterskiej miłości, musi ciągle słuchać tego, w co wierzy, a także motywów swej nadziei i nowego przykazania miłości. Jako lud Boży, który żyje wśród świata i często jest kuszony przez jego bożki, ustawicznie musi przyjmować wieść o wielkich sprawach Bożych, dzięki którym nawrócił się do Pana, żeby znowu być przezeń wezwany i zgromadzonym w jedno. Mówiąc krócej, Kościół zawsze winien być ewangelizowany, aby mógł zachować swoją świeżość, żarliwość i moc w głoszeniu Ewangelii"

-ks. Edward Szafrowski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*



Saturday February 13th and Sunday February 14th, after the Holy Mass there will be an opportunity to receive the Sacrament of Anointing of the Sick on the occasion of the „World Day of the Sick”

Sr. M. Amadeo, RSM
Zofia Adamowicz
Karen Arandoña
Rachel Arandoña
Kyle Ardando
Sarah Arizon
Andrzejek & Michael Ashline
Avalon Asgari
Anna Bagnowska
Wiesława Barr
Jamie Barrett
Lois Barta
Pilar Bascope
Barbara Berger
Ronald Brozhinsky
Maureen Broschinsky
Charlotte Frances
Edward Cacho
Dora Carrillo
Jean Carter
Lilia Cerkaska
Bernadine Dateno
Phil Davis
Adam Dolewski
Joe Doud
Danuta Drzymuchowski
Mieczysław Dutkowski
Edmund F. Dzwigalski

Pray for

Erica Furniss
Anita and Mike Gilkey
Grandson
Zofia Grochulski
Thomas Guzzo
Brooklyn Hamsley
Bea Halphide
Todd Hill
Tot Hoang
Dick Hoffman
Patricia Hoffman
Stasia Horaczko
Jackie Hoyt
Andrzej Hulisz
Leonard Jakubas
Zofia Janczur
Ania Karwan
Julie & Larry Klementowski
Lottie Koziel
Josephie Kudlo
Anent L.
Mary Laning
Danuta Łabuś
Dr. James Larson
Amber Matrauga
Anthony Martinez
Antoinette Martinez
Gail Morganti

Jarosław Musiał
Irene Nielsen
Monica Nava
Gloria Norton
Jerry Nicassio
Andrzej Niedojadło
Jarrod Pavlak
Miroslawa Pawelczak
Anthony Palermo
Elaine Quan
Benito Ramirez
Jerry Ramirez
Henryk Ruchel
Pat Rune
Tim Ryan
Veronica Sequi
Debra Shewman
Maria Sowa
Jean Speakman
Matt Starbuck
Adrienne Swinford
Teresa Turek
Unborn Children
Lauren Vairo
Charlene Web
Bernadette Westphal
Patricia Yochum
Bogusia Zientek

ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ Z LOURDES SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH



Kościół, który otrzymał od Pana zadanie uzdrawiania chorych, stara się je wypełniać zarówno przez opiekę, jaką otacza chorych, jak i przez modlitwę wstawienniczą, która im towarzyszy. Posiada on przede wszystkim

jeden specjalny Sakrament ustanowiony przez Chrystusa, przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą (...) Stosowny czas na przyjęcie Sakramentu Chorych zachodzi w wypadku choroby, a zwłaszcza gdy choremu zagraża śmierć z powodu choroby lub starości. Ten sam wierny może przyjąć go powtórnie, ilekroć jest potrzeba. Istotą celebracji tego Sakramentu jest przede wszystkim namaszczenie czoła i rąk poświęconym olejem, oraz modlitwa kapłana, który prosi o specjalną łaskę tego Sakramentu.

Sakrament Namaszczenia Chorych udziela specjalnej łaski, która jednoczy wewnętrznie chorego z męką Chrystusa, dając mu pocieszenie, pokój, siłę, a także przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł się wypowiadać. Jeśli taka jest wola Boża, Sakrament ten prowadzi niekiedy także do ulgi w chorobie i uzdrowienia ciała. Sakramentu Namaszczenia Chorych mogą udzielać tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy).

Kompendium Katechizmu Kośc. Katolickiego.



W niedzielę 14 lutego, na zakończenie Mszy Św. będzie możliwość otrzymania sakramentu namaszczenia chorych z okazji „Światowego Dnia Chorych”.



Sat 2/6	4:00 pm	+Carmen Mendez from Armando and Sandy
Sun 2/7	9:00 am	+Les Carter from Jean Carter +Veronica Rey from her sister Laura Marec +Lila Ciecek from Bernice Ault
	10:30 am	+Józef Leszek Janiszewski w 20 rocznicę śmierci od żony z rodziną +Irena Paradowska od przyjaciół +Zofia Niziolek i +Franciszka Jarosławska od dzieci +Ks. Czesław Kopeć od grupy wiernych z Riverside i San Bernardino +Elpidia Rodriguez i +Maria Guadalupe Lemus od Mieczysława Dutkowskiego O Bożą opiekę i błogosławieństwo dla Kasi, Krzysia i Maliji Kupczyński od Ewy Kupczyński
Sat 2/13	4:00 pm	+Oscar Victoria from Victoria Victoria
Sat 2/14	9:00 am	+Anita Kozak from her husband Joe
	10:30 am	Za Jana Wojtyna i całą załogę okrętu USS Eisenhower o bezpieczną misję i powrót do domu +Wierczyśław Grande od przyjaciół +Adam Statkiewicz od Pawła z rodziną +Ludwik Czura od córki z rodziną

KARNAWAŁ

Gdy kiedyś chciało się wskazać na pewne różnice między różnymi odłamami chrześcijan, mówiło się, że protestantów charakteryzuje wielka powaga, a katolików radość życia. W krajach katolickich pito najlepsze wina, znajdowały się najwykwintniejsze restauracje i lokale, a w swoim czasie trwał *karnawał, czas radosnej swawoli* przed Wielkim Postem.

Pamiętamy bowiem w czasie karnawału o przysłowiu wziętym ze starotestamentowej mądrości: *"Serce radosne twarz rozwesela, gdy smutek w sercu i duch przygnębiony"* (Prz 15,7).

Imię *"Jezus"* znaczy: *"Bóg pomaga"*. Kto w to wierzy nie ma powodu do smutku. Ma prawo radować się i dać tej radości wyraz.

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	Saint Jerome Emiliani, priest
Tuesday:	St. Alexander
Wednesday:	Saint Scholastica, virgin
Thursday:	Our Lady of Lourdes
Friday:	St. John of Nicomedia
Saturday:	St. Agabus



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
01/30 & 01/31/2021	\$ 4,179.00	\$ 367.00

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Thursday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 10:30 am

11:30 am - 1:30 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

CORONA VIRUS NEWS

Due to the Corona Virus, Holy Masses will be celebrated with restrictions.

- Those over 65 and/or with underlying health conditions are strongly encouraged to remain at home. We will continue to live stream Mass and post recordings to our YouTube channel. The dispensation from the requirement to attend Sunday Mass remains in place.
- Holy Communion will be distributed as needed.

For those attending Mass:

- Social distancing will be observed outside.
- Families and couple will be able to sit together.
- A face mask will be required. There are no exceptions to this requirement.
- Holy Communion will be distributed after the final blessing.
- Please do not linger or socialize after Mass.
- Chairs and other high touch surfaces will be sanitized after each Mass.
- Safety protocols are in place for restrooms. Please use for emergencies only.
- Masses will be shortened to decrease time together.

We are live-streaming our Center Masses and Services over YouTube. The link is available on the Center homepage at <http://www.polishcenter.org/>

Thank you everyone for all the support the Center received during this difficult time and look forward to the opportunity to pray together!

2021 OFFERTORY ENVELOPES

The new 2021 Sunday and Holy Day Offering Envelopes are available in the Small Hall

We encourage you to use this method for your offering so we can help you in reporting your charitable donations.

God Bless !

Zestaw kopert na ofiarę na rok 2021 tzw. *Offering Envelopes* są do odebrania na małej sali. Zachęcamy do ich używania.

Bóg Zapłać !

Please put your envelope number on the Christmas Offering Envelope. Thank you!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass